



Gdy wszystkie bogów zamiary  
 Już ualeńcie poznali,  
 Ze śmiechem wsiedli do windy  
 I nadół do piekła zjechali.

Lucyfer ich wynagrodził,  
 Sam Kielich winka wypija  
 I tak powiada do siebie:  
 "Niech się klin klinem  
 wybija!"



I ja też idealistę  
 Dam ludzianu na pocieszenie,  
 Lecz głowie on będzie ideje  
 By sobie nabijać Kieszenie.

I aby urządnie bogów—

Idealistę szerego  
 spacerować! To będzie zadanie  
 Idealisty mojego.

d. c. n.

